

# Salmonowicz, Stanisław

---

## Niemieckie Ordynacje Policyjne (XVI-XVIII wiek) : uwagi o sytuacji badawczej

---

Czasy Nowożytne 23, 151-177

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW SALMONOWICZ  
TORUŃ

## NIEMIECKIE ORDYNACJE POLICYJNE (XVI–XVIII WIEK) UWAGI O SYTUACJI BADAWCZEJ

In Deutschland schien die „gute Policey“ – eine Anwendung des buon governo ins Innerstaatliche, Verwaltungsmässige – einen besonders fruchtbaren Boden zu finden.

*Hans Maier (2003)*

Zacznijmy od banalnego stwierdzenia, że rzadko które pojęcie znane historykom ustroju i prawa tak często zmieniało zakres i znaczenie jak słowo „policja”. Dziś wiemy w zasadzie wiele na ten temat, jakkolwiek badania szczegółowe ewolucji terminu w poszczególnych krajach, jego szerokiego albo wąskiego rozumienia w różnych epokach europejskiej historii, nadal nie zostały w pełni zakończone – brak nam solidnych studiów leksykalnych. Mniej więcej 30 lat temu podjęto w Republice Federalnej Niemiec realizację szerokiego planu wydawniczego, obejmującego program badań naukowych i edycji źródłowych, jak też rejestrów bibliograficznych, dotyczących zarówno dziejów prawa publicznego, szeroko rozumianych dziejów tzw. kameralistyki, jak i nauki administracji, czyli przez kilka wieków głównie tzw. nauk policyjnych, jak i wreszcie, a może nade wszystko, podjęto badania nad dziejami ordynacji policyjnych w Rzeszy Niemieckiej w okresie co najmniej od około połowy XV do co najmniej końca XVIII w. Badania te obejmują więc studia zarówno nad ustawodawstwem i strukturami aparatu administracyjnego oraz sądowego, jak i nad narodzinami i rozwojem nauk kameralnych, następnie nauki prawa publicznego sensu stricto, jak też głównie nad rozwojem tzw. nauk policyjnych (Polizeiwissenschaften), które stały się u progu XVIII w., w aspekcie dydaktycznym (kształcenia kadr), głównym niemal

elementem polityki kadrowej epoki absolutyzmu, a zwłaszcza oświeconego absolutyzmu<sup>1</sup>.

W tym szkicu, mającym na celu ukazanie bogactwa najnowszych niemieckich kierunków badań i edycji z nimi związanych, kładę nacisk przede wszystkim na przydatność tych badań, opartych na tekstach ordynacji policyjnych, dla szeroko rozumianych potrzeb historii gospodarki, społeczeństwa, kultury i mentalności danej epoki.

Przypomnieć trzeba na wstępie, że sam termin historyczny francuski *la Police* albo niemiecki *die Policey* wywodzi się filologicznie i merytorycznie z greckiego *politeia*, a wędrował po całej niemal Europie już w średniowieczu jako *politia* w tekstach łacińskich. Punktem wyjścia do pojęcia greckiego było określenie greckiego miasta-państwa jako *polis*, w związku z czym w istocie przez pojęcie *politeia* rozumiano albo sam ustrój państwa, albo całość jego spraw wewnętrznych, albo wreszcie zaczęto tak określać naukę o państwie, jego sprawach lub strukturach. Platon swoje dzieło o państwie nazwał więc *Politeia*. W rezultacie nie ulega wątpliwości, że w różnych wariantach – w każdym razie od istnienia silnych monarchii stanowych i dążenia do wzmocnienia roli państwa – traktowano termin *policja* jako szerokie określenie, obejmujące z reguły całość działań państwa w zakresie spraw wewnętrznych<sup>2</sup>. Termin *la police* w nowszym rozumieniu tego słowa, tj. głównie dla zagadnień porządku publicznego, upowszechniał się we Francji od XV w. Wiązało się to m.in. z rolą aktywnej działalności królewskiego wymiaru sprawiedliwości w polityce wzmocniania władzy państwowej. Na tym polu Francja czas jakiś prawdopodobnie wyprzedzała uzusy językowe niemieckie. O sytuacji porównawczej, omawiając niedawno niektóre publikacje niemieckie, pisałem następująco:

Depuis le Moyen-Age, les diversers façons utiliser la notion de la police s'imposaient à tour de rôle, ou en même temps: l'équivalent du régime, du pouvoir public,

<sup>1</sup> Nauki policyjne w ówczesnym rozumieniu tego słowa długo nie były przedmiotem dydaktyki uniwersyteckiej; por.: M. Stolleis, *Geschichte des öffentlichen Rechts in Deutschland. Erster Band. 1600–1800. Reichspublizistik und Policeywissenschaft*, München 1988, s. 334: „die juristische Universitätsliteratur des 16. bis 18. Jahrhunderts erst allmählich jenen Bereich erfasst, den man die GUTE POLICEY nannte, also den Bereich praktischer Verwaltungstätigkeit”. Przypominam, że pierwsze katedry kameralistyki (w ramach której nauczano też nauk policyjnych) powołał król pruski Fryderyk Wilhelm I w 1727 r. na uniwersytetach pruskich w Halle i Frankfurcie nad Odrą, w Rinteln (1730) powołał także katedrę landgraf heski. O wiele później powstały katedry kameralistyki i policji w Wiedniu i Pradze, które stały się w drugiej połowie XVIII w. najważniejszymi centrami nauk policyjnych. Oprócz prac niemieckich należy tu zanotować jeszcze wcześniejszą monografię J. Klaboŭcha, *Osvicenské Právni Nauky v Ceskich žemich*, Praha 1958.

<sup>2</sup> J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 759, dla średniowiecznego terminu łacińskiego *politia* w średniowieczu podał trzy desygnaty: 1. Ustrój polityczny; 2. Wspólnota społeczna, społeczeństwo; 3. Zarządzanie, rząd.

„le gouvernement” sensu largissimo. Les Italiens du XVI–XVII e siècle parlaient de la police en pensant au „buon governo”. Très souvent on englobait dans cette notion „toute la science du gouvernement”<sup>3</sup>.

To dlatego określenie zakresu i rozumienia pojęcia *policja* w danym momencie historycznym i dla danego terytorium wymaga, w każdym razie do połowy XVIII w., szczegółowych analiz. We Francji zaczęto się posługiwać powszechnie terminem pozytywnie ocenianym (propagowanym przez władze państwowe) jako *la bonne police*, co w XVII w. oznaczało, że przykładowo działalność takiego czy innego intendenta królewskiego w jego terytorium jako reprezentanta państwa energicznego i dynamicznego zasługiwała w zakresie jego kompetencji na uznanie<sup>4</sup>. Poprzednio to władcy francuscy w XIV–XV w. rozszerzali swe kompetencje w prowincjach, głównie powołując się na swoją funkcję szafarza i strażnika sprawiedliwości; łączyli przecież kompetencje swoich urzędników sądowych z działaniami administracji. Rozwój administracji królewskiej od XVI w. prowadził do przejmowania przez jej reprezentantów także funkcji quasi-sądowych (przeważnie wprawdzie w zakresie spraw mniejszej wagi, a więc wchodzących w zakres tego, co w Niemczech rozumiano właśnie przez zakres ordynacji policyjnych)<sup>5</sup>.

Jeżeli, jak wiemy, Francja w XVII–XVIII w. bardzo wiele zdziałała na rzecz rozwoju koncepcji policji *sensu largissimo* pod rządami absolutnymi i stworzyła własną, cenioną gałąź tzw. nauk policyjnych, to przecież rozkwit zarówno ogromnego działu ustawodawstwa jako tzw. ustawodawstwa policyjnego, jego ogromna rola społeczna, jak i rozkwit kameralistyki, a później nauk policyjnych nastąpił nade wszystko tylko w Rzeszy Niemieckiej, i to głównie od końca XVI po koniec XVIII w., choć początki dynamicznej polityki ordynacji policyjnych miast, terytoriów, a później i Rzeszy Niemieckiej sięgają, co najmniej, XV w.<sup>6</sup>

<sup>3</sup> Por. moje stanowisko: „Revue Historique de droit français et étranger” (dalej: RHD), R. 74, 1996, s. 603.

<sup>4</sup> Por. artykuł o intendencjach francuskich w: M. Marion, *Dictionnaire des Institutions de la France aux XVII e et XVIII e siècles*, Paris 1969, s. 292–299. Na s. 293–294 czytamy: „Leur titre officiel fut intendants de justice, police et finances [...], il n’est rien dont ils ne s’occupent”. Z kolei M. Stolleis, *Geschichte*, t. 1, s. 369, dla stosunków niemieckich napisał podobnie o roli administracji: „Mit der Verlagerung des Schwergewichts auf die »Verwaltung« bildet sich auch entsprechende sprachliche Kristallisationspunkt: DIE POLICEY” [wyróżnienie – M. Stolleis].

<sup>5</sup> Por.: M. Stolleis, *Geschichte*, t. 1, s. 369.

<sup>6</sup> Wydawnictwa wielkiej serii Instytutu Maxa Plancka Europejskiej Historii Prawa we Frankfurcie nad Menem, rejestrujące niemieckie ordynacje policyjne, przyjęły zasadę, że uwzględnia się w tym zakresie akty prawa stanowionego, bez względu na ich nazwę, jeżeli dotyczą kwestii, które należą do problematyki ordynacji policyjnych sensu stricto. Dlatego w rejestrach aktów prawnych znalazły się dla niektórych miast cesarskich w Niemczech także miejskie przepisy z końca XIII i z XIV w.

Przez wiele wieków w większości krajów europejskich najważniejszym problemem w odniesieniu do źródeł prawa była kwestia stosunku między prawem stanowionym a prawem zwyczajowym. Rzecz jasna, że nawet w prawach państwówek Germanów, oprócz przemożnej roli prawa zwyczajowego, pewną rolę odgrywały przepisy prawa stanowionego. Rola prawa stanowionego stale rosła w okresie monarchii stanowej; istniały różne źródła tego prawa. Jeżeli zazwyczaj prawo cywilne pozostawało przez długi czas bez godnych uwagi interwencji władzy państwowej, a przynajmniej do schyłku średniowiecza podobna sytuacja była charakterystyczna dla prawa karnego materialnego, to na odmianę w wielu dziedzinach prawa, takich jak w szeroko dziś rozumianym prawie administracyjnym, w przepisach dotyczących wymiaru sprawiedliwości i procedury sądowej, jak też co do niektórych kwestii prawa karnego ingerencja ustawodawcza, władcy lub innych czynników władzę tę sprawujących, była wyraźna. Sprawy handlu i rzemiosła, rozwój miast nade wszystko, otwierały drogę do szerokiej działalności ustawodawczej na różnych szczeblach tej władzy, zależnie od konkretnej sytuacji danego państwa. Na pierwszy plan najwcześniej wysunęło się ustawodawstwo miast, szczególnie istotne w miastach lokowanych na prawie niemieckim, a jeszcze wcześniej szczególnie rolę odegrało tzw. ustawodawstwo statutowe miast włoskich<sup>7</sup>.

Jeżeli więc chcemy rozważyć szczególną rolę obfitego ustawodawstwa niemieckiego, znanego pod nazwą ordynacji policyjnych, należy oczywiście pamiętać, że przed erą klasyczną ustawodawstwa policyjnego Rzeszy Niemieckiej (XVI–XVIII w.) istniała już wcześniejsza faza ustawodawstw miejskich, w wielu krajach związana z miastami lokowanymi na prawie niemieckim, w których dość często rozwijała się ożywiona działalność ustawodawcza w postaci różnych aktów prawnych, najczęściej tzw. wilkierzy, które nieraz łączyły swego rodzaju skodyfikowanie prawa dotychczas obowiązującego (łącznie ze skodyfikowaniem prawa zwyczajowego) z przepisami nowymi, dotyczącymi różnych dziedzin życia. Należy jednak podkreślić, że ordynacje policyjne sensu stricto w miastach służyły nade wszystko reglamentacji życia społecznego i gospodarczego, zgodnie z uznawanymi wówczas, w XVI–XVIII w., celami „policji” w ówczesnym rozumieniu tego słowa. Dlatego, moim zdaniem, mimo nieuniknionych zbieżności z dawniejszymi różnymi aktami prawnymi z XIV lub XV w., można jednak mówić o pewnej szczególnej koncepcji ordynacji policyjnych nie tylko dlatego, że od pewnego momentu władze Rzeszy Niemieckiej, różne regionalne czynniki sprawujące władzę ustawodawczą w tym zakresie, jak też praktycznie te miasta cesarskie, które korzystały z szerokich kompetencji w zakresie spraw wewnętrznych danego miasta, stosowały termin „ordynacja policyjna” dla tego typu norm prawa stanowionego.

<sup>7</sup> Por.: M. Patkaniowski, *Charakterystyka ustawodawstwa statutowego na tle rozwoju komuny włoskiej*, „Czasopismo Prawnicze” R. 31, 1938, s. 119–175.

Ostatnie zwłaszcza 30 lat przyniosły w nauce niemieckiej niezwykle obfity plon w zakresie nie tylko rejestracji działalności ustawodawczej w tym zakresie, lecz także rozwinęły szeroko zakrojone badania nad treścią merytoryczną ordynacji policyjnych.

W moim przekonaniu niezwykle ilościowy rozwój tej formy prawa stanowionego, niemal we wszystkich krajach niemieckich, jak też powstanie związanej z tym zjawiskiem bogatej literatury naukowej, wiązało się – w XVI–XVIII w. – nade wszystko z dwoma czynnikami:

1. Z narodzinami reformacji, a potem i kontreformacji, i w związku z tym z załamaniem się w krajach niemieckich jedności życia religijnego, zastąpionej ostrą rywalizacją społeczno-polityczną różnych religii<sup>8</sup>.
2. Z zauważalnym na tle zjawisk życia społecznego i gospodarczego od schyłku średniowiecza dążeniem „władzy” – jeżeli nie na szczyśle Rzeszy Niemieckiej, która padła ofiarą walk religijnych i ambicji władców terytorialnych, to na szczyśle takiego lub innego władztwa terytorialnego – do wzmocnienia tej władzy, co ostatecznie doprowadziło w większości krajów Rzeszy, jeżeli nie na przełomie XVI/XVII w., to w każdym razie etapami w XVII w., do narodzin władzy absolutnej<sup>9</sup>.

Właśnie ordynacje policyjne, wydawane od pewnego momentu zazwyczaj przez władcę terytorialnego, bez konsultacji z reprezentacjami stanowymi, stanowiły najlepszą formę ustawodawczą reformy obowiązującego prawa. Na pierwszy plan w wypowiedziach wczesnych teoretyków polityki silnego państwa szczególnie w Niemczech wysunęła się recepcja dzieła i teorii Nicolo Machiavellego, a także rozbudowanej tzw. doktryny racji stanu (*ratio status*). Tak czy inaczej, także na terytoriach, które formalnie nie były objęte rządami absolutystycznymi monarchy, wspomniane tu sytuacje otworzyły, na szczyśle miast albo terytoriów, silne dążenie do odbudowy dyscypliny społecznej, podupadłej na przełomie XV/XVI w. Konflikty religijne były tu zasadniczym motywem rozbudowy dyscypliny społecznej co do zjawisk życia religijnego i obyczajowego, realizowanych tym razem nade wszystko na skutek decyzji władz świeckich, a nie kościelnych. Tego typu sytuacja,

<sup>8</sup> M. Stolleis, *Geschichte*, t. 1, s. 120 n., 488 n., rolę kwestii religijnych pozostawił nieco na marginesie rozważań, co wyraża płaszczyzną doktrynalną i naukową publikacji tej epoki co do prawa publicznego, jednak pomija to szerszy kontekst polityczno-społeczny epoki, w którym ordynacje policyjne, powstające często na przełomie XVI/XVII w., służyły także (w różnych kontekstach merytorycznych) celowi głównemu: przywrócenia dyscypliny społecznej załamanej w ciągu XVI w. właśnie w związku z kryzysem oficjalnego Kościoła i rozpadem jedności religijnej chrześcijaństwa zachodniego. Reformacja i kontreformacja – dla stabilizacji sytuacji społecznej i religijnej – stosowały politykę „nowej surowości”, która służyła nie tylko państwu, lecz także polityce wyznaniowej danego terytorium.

<sup>9</sup> Por. zwłaszcza: M. Raeff, *The Well Ordered Police State. Social and Institutional Change through Law in Germany and Russia, 1600–1800*, New Haven–London 1983.

jaka była już wyraźnie widoczna w wielu krajach niemieckich około drugiej połowy XV w., określiła nowe zadania i potrzeby polityki prawnej, w dużym stopniu dysponującej represyjnymi instrumentami, która spowodowała swego rodzaju eksplozję aktów, reglamentujących przede wszystkim życie codzienne mieszkańców<sup>10</sup>.

Publikowane rejestry ordynacji policyjnych dla wielkich miast cesarskich, jak też dla niektórych terytoriów, wskazują na niewątpliwy fakt pewnej „inflacji” tych tekstów, parokrotnie powtarzanych – nieraz w zasadniczej formie niezmiennej – w odstępach kilkunastu lub kilkudziesięciu lat. Swego czasu rozważałem ten problem na podobnych w treści reglamentacyjnych aktach prawnych wydawanych przez władze miasta Torunia w XVII–XVIII w.<sup>11</sup> Otóż mamy tu, po pierwsze, problem konieczności „powtarzania”, publikowania nieraz tych samych co do istoty przepisów prawa, które – jak z tego wynika – dość szybko szły w zapomnienie, wychodziły z użycia. Jest to jeden z kluczowych problemów, do którego jeszcze wrócę: czy pewne grupy typowych takich przepisów z reguły niemal natychmiast nie pozostawały jedynie na papierze, nie były przepisami wydawanymi wbrew zasadniczym realiom życia społecznego, które na próżno takie przepisy miały (zazwyczaj z pobudek gorliwości religijnej) naprawiać albo postponować. Po drugie, gdy ówczesne obowiązujące przepisy przekazywano głównie ustnie, takie przypominanie ich obowiązywania było zjawiskiem normalnym.

Masowe wydawanie takich przepisów wiąże się, rzecz jasna, ze zjawiskiem recepcji pewnych wzorów, z nieznacznymi nieraz wariantami lokalnymi, powielanymi w pewnych okresach. Jedyna istotna tu różnica, którą można by zarysować, chociaż nie została do tej pory w historiografii porównawczo szczegółowo rozważona, to różnice dotyczące zarówno spraw obyczajowych, spraw ściśle religijnych, jak i czasami pewnych tendencji gospodarczych, co do których możemy zauważyć charakterystyczne różnice między ustawodawstwem policyjnym w terytoriach katolickich a protestanckich.

Generalnie stwierdzić należy, że teoria i nauka (Polizeiwissenschaften) szła za realną polityką, najpierw miast i małych terytoriów od schyłku monarchii stanowej, która od XV w. – wobec kryzysu (pierwszego) epoki feudalnej – dążyła do wzmocnienia roli państwa, posługującego się różnymi formami represji, co otwierało drogę do polityki „dyscyplinowania”. Ogromną rolę odegrały tu reformacja i kontrreformacja, które po wstrząsie rozpadu jedności religijnej w Europie Zachodniej przystąpiły także do polityki dyscyplinowania wszędzie tam, gdzie zasada *cuius regio eius religio* szczególnie na to pozwalała. Jest oczywiście

<sup>10</sup> Por.: F. L. Knemeyer, *Polizeibegriffe in Gesetzen des 15. bis 18. Jahrhunderts*, „Archiv des öffentlichen Rechts” R. 92, 1967, s. 153–180.

<sup>11</sup> Por.: S. Salmonowicz, *De la réglementation des coutumes et des moeurs bourgeoises à Toruń aux XVIe–XVIII e siècles (Aperçu de la problématique)*, „Studia Maritima” R. 3, 1981, s. 115–128; *idem*, *Osiemnastowieczne nieznane ordynacje toruńskie dla wsi miasta Torunia*, „Lud” R. 61, 1977, s. 227–238.

rzeczą pewną, że apogeum tej polityki, zwanej realizowaniem polityki „der Guter Policei”, nastąpiło w procesie budowy absolutyzmu<sup>12</sup>, przy czym w fazie końcowej absolutyzm oświecony zmienił nie tyle metody, ile ich ideologię, czerpiąc uzasadnienie swej polityki szczegółowego reglamentowania i dyscyplinowania, a w sumie dążenia do apogeum roli państwa (w granicach oczywiście ówczesnych możliwości społecznych), z teorii prawa natury i haseł oświeceniowej polityki dla dobra poddanych. Działo się tak w myśl zasady, że administracja *sensu largissimo*, która była swego rodzaju hegemonem w oświeconym absolutyzmie, dążyła dla „dobra poddanych”, ale nie prosząc o rady ani aktywność (wszystko dla państwa, przez państwo), w ostatecznym rezultacie dla omnipotencji państwa, czy to uprzednio widzianego przez schemat teorii merkantylizmu, czy później włączając, zazwyczaj, wątki fizjokratyczne do tradycji merkantylizmu<sup>13</sup>.

Należy jeszcze podkreślić rzecz bardzo istotną. Otóż, chociaż „die Policej”, ogólnie rzecz biorąc, dotyczyła działań administracyjnych, szeroko pojmowanych jako – przykładowo i niewyczerpująco – polityka ekonomiczna, finansowa, handlowa, budowlana, sanitarna itd., to przecież wielokrotnie Polizeiordnungen równocześnie nie tylko formułowały sankcje karne za naruszenia takich czy innych przepisów administracyjnych, lecz także formułowały – nieraz bardzo szeroko – politykę *sensu stricto* karną, zarówno (jak byśmy dziś to nazwali) politykę karno-administracyjną, jak i wkraczającą daleko w ściganie przestępstw, nieraz ówczesnie uważanych za przestępstwa o dużym znaczeniu<sup>14</sup>. Brak przecież wyraż-

<sup>12</sup> Termin *die Policey* używany był już w XV w. i był stosowany wielokrotnie także jako synonim takich terminów jak: *guter Ordnung*; *guten Regiment*; *Die Sicherheit*; *Die Politik des gemeinen Nutzen* itd. Od 1530 r. ordynacje policyjne Rzeszy lub krajów niemieckich używały tego określenia jako synonimu terminu *die gute öffentliche Ordnung*. Czym jest *die gute Policey*, jakie są jej granice? Można powiedzieć, za Ottonem Mayerem (1895), że obejmuje to całą działalność państwa, która nie jest ustawodawstwem ani wymiarem sprawiedliwości, z tym oczywiście, iż ustawodawstwo określane jako ordynacje policyjne jest instrumentem takiej polityki policyjnej, która także częściowo jest realizowana – w ramach represji karnej *sensu stricto* – przez wymiar sprawiedliwości, co obrazuje niezwykle szeroki zakres działań ówczesnego państwa jako władzy policyjnej w ówczesnym rozumieniu.

<sup>13</sup> Por.: A. Zahorski, *Centralne instytucje policyjne w Polsce w dobie rozbiorów*, Warszawa 1959, s. 19 n. Pojęcie dobra publicznego jako celu działania państwa rozwinęło się w doktrynie oświeconego absolutyzmu. Notabene zgodnie z takim właśnie rozumieniem problemu pozostaje związłą definicja w *Encyklopedii Powszechnej* Orgelbranda (t. 2, Warszawa 1883), s. 169, która brzmi: „Policja tak się w zeszłym stuleciu zwała cała troska państwa o dobro publiczne”. Generalnie odsyłam dla kształtowania się pojęć nauki kameralistyki i nauk policyjnych do monumentalnej (rzadko wykorzystywanej poza Włochami!) rozprawy P. Schiera, *Dall 'Arte di Governo alle Scienze dello Stato. IL CAMERALISMO e l' Assolutismo Tedesco*, Milano 1968, ss. 470 (liczne wskazówki bibliograficzne do dawniejszej literatury przedmiotu).

<sup>14</sup> Dla kwestii efektywności działania policji na przykładzie Paryża z początku XVIII w. (Paryż posiadał wówczas policję *sensu stricto* najlepiej zapewnę zorganizowaną w Europie) por.:



nego rozgraniczenia między wymiarem sprawiedliwości a zadaniami rozumianej szeroko administracji w pełni to uzasadniał.

Badania nad dziejami kameralistyki, nauk policyjnych i dziejami ordynacji policyjnych mają już w Niemczech długą tradycję<sup>15</sup>. Generalnie więcej badań do niedawna poświęcano właśnie dziejom piśmiennictwa lub nauki z tego zakresu, co siłą rzeczy było technicznie ułatwione z uwagi na fakt, że dzieła kameralistów i przedstawicieli nauk policyjnych były publikowane drukiem, nieraz miały liczne wydania i, technicznie rzecz biorąc, studia nad tymi tekstami były łatwiejsze niż problem badań ściśle archiwalnych zarówno nad tekstami ordynacji policyjnych, jak i praktyką struktur administracji albo wymiaru sprawiedliwości, stosujących te przepisy. Warto też pamiętać, że do niedawna gros aktów prawnych, zwłaszcza miast cesarskich, wydawanych drukiem zazwyczaj jako ulotne tylko druki epoki, było do niedawna nawet w sposób ilościowy bliżej niezinventaryzowanych, a najczęściej były tylko przedmiotem badań przyczynkarskich miejscowych erudytów.

Przechodząc do kilku uwag o rozwoju badań nad dziejami piśmiennictwa i nauki w interesującym nas zakresie, podkreślam, że generalnie kwestia tych badań pozostaje poza ramami tego studium, a w istocie rzeczy nawet tylko bibliografia piśmiennictwa tzw. kameralistyki zajmować by mogła dziś kilka tomów<sup>16</sup>; to samo dotyczyłoby piśmiennictwa związanego z dziejami nauk policyjnych w krajach niemieckich do początku XVIII w.<sup>17</sup> Zupełnie odrębnie wygląda bogate piśmiennictwo dotyczące rozkwitu nauk policyjnych w monarchii Habsburgów od połowy XVIII w.<sup>18</sup> Odsyłając w tych kwestiach do także już sporej polskiej

---

G. Sälter, *Polizai und soziale Ordnung in Paris. Zum Entstehung und Durchsetzung von Normen im städtischen Alltag des Ancien Régime (1697–1715)*, Frankfurt am Main 2004, oraz moje uwagi w: RHD, R. 82, 2004, s. 452–453.

<sup>15</sup> Por. zestawienie dawniejszej literatury przedmiotu: H. Maier, *Die ältere deutsche Staats- und Verwaltungslehre (Polizeiwissenschaft). Ein Beitrag zur Geschichte der politischen Wissenschaft in Deutschland*, Neuwied–Berlin 1966, oraz P. Schiera, *Dall 'Arte*.

<sup>16</sup> Por. obszerną bibliografię w: M. Humpert, *Bibliographie der Kameralwissenschaften*, Köln 1937.

<sup>17</sup> Por. fundamentalne dla narodzin nauki prawa publicznego w Niemczech dzieło M. Stolleisa, *Geschichte*, t. 1; jego uwagi o dawniejszym stanie badań nad koncepcją „Policey”: t. 1, s. 369–370.

<sup>18</sup> W tej kwestii nade wszystko zob. monografię: G. Osterloh, *Joseph von Sonnenfels und die österreichische Reformbewegung im Zeitalter des aufgeklärten Absolutismus. Eine Studie zum Zusammenhang von Kameralwissenschaft und Verwaltungspraxis*, Lübeck–Hamburg 1970, także jego informację bibliograficzną. Por. moje uwagi o tej pracy w: „Czasopismo Prawno-Historyczne (dalej: CPH), R. 24, 1972, nr 1, s. 290–291. Por. szczególnie, także o naukach policyjnych, następujące monografie: J. Brückner, *Staatswissenschaften, Kameralismus und Naturrecht. Ein Beitrag zur Geschichte der Politischen Wissenschaft in Deutschland des späten 17. und frühen 18. Jahrhunderts*, München 1977; P. Preu, *Polizeibegriff und Staatszwecklehre. Die Entwicklung des Staatsbegriff durch die Rechts- und Staatswissenschaften des 18. Jahrhunderts*, Göttingen 1983; H. Wessel, *Zweckmässigkeit als*

literatury przedmiotu, informującej zwłaszcza o rozwoju nauk policyjnych (kameeralistyka bowiem sensu stricto do dziś mało była rozważana w badaniach polskich autorów), warto dodać na marginesie, że w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej państwo, przed drugą połową XVIII w., w istocie nie rozwijało żadnej aktywnej polityki administracyjnej, którą można by było porównywać z tendencjami zachodnioeuropejskimi. Jedynie niektóre wielkie miasta (Toruń, Gdańsk i Poznań) prowadziły czasami, zwłaszcza w XVII w., własną szerszą politykę ustawodawczą (wilkierze, ordynacje) i działania aparatu administracyjnego oraz różnych instancji sądowych, które można by porównywać do niektórych sytuacji z krajów niemieckich. Natomiast to dopiero od schyłku czasów saskich i w epoce stanisławowskiej zaczęto realnie budować państwowe struktury administracji i rozszerzać ich działania (zwłaszcza w Warszawie), nieraz niewątpliwie wzorowane na rozwiązaniach saskich lub austriackich<sup>19</sup>.

Jak już wspomniałem, ostatnie 30 lat to rozkwit w Niemczech historiografii związanej zarówno z problematyką ordynacji policyjnych, jak i z dziejami „nauk policyjnych” i kameeralistyki. Nie znaczy to oczywiście, że już na przełomie XIX/XX w. nie powstała stosunkowo bogata w tym zakresie literatura przedmiotu. Siłą rzeczy jednak bogate źródła ani nie były dostatecznie zinwentaryzowane, ani tym bardziej nie były przedmiotem merytorycznych szczegółowych analiz. Do najważniejszych publikacji sprzed I wojny światowej zaliczyć należy monografię Josepha Segala o ordynacjach policyjnych Rzeszy Niemieckiej<sup>20</sup> oraz Kurta Wolzendorffa fundamentalne w owych czasach dzieło *Der Polizeigedanke des modernen Staats. Ein Versuch zur allgemeinen Verwaltungslehre unter besondere Berücksichtigung der Entwicklung in Preussen*<sup>21</sup>. W okresie po II wojnie światowej drogę do rozkwitu tych badań otworzyły nade wszystko – w moim przekonaniu – wspomniane już dwie publikacje: Hansa Maiera i Pierangelo Schiery. Podobnie zaś jak Karl-Heinz Osterloh otworzył drogę do nowoczesnych szczegółowych badań nad dzie-

---

*Handlungsprinzip in der deutsche Regierungs- und Verwaltungslehre der Frühen Neuzeit*, Berlin 1978; R. Schulze, *Policey und Gesetzgebungslehre im 18. Jahrhundert*, Berlin 1982. Bogactwo ustaleń tej historiografii trzeba podkreślić; por. moje uwagi w: RHD, R. 61, 1983, s. 94–95, oraz *ibidem*, R. 63, 1985, s. 202–206.

<sup>19</sup> Wśród historyków prawa w Polsce por. liczne prace Jerzego Malca oraz wcześniejszą, pionierską monografię A. Zahorskiego, *Centralne instytucje*, o której moje uwagi w: „Kwartalnik Historyczny” R. 67, 1960, nr 2, s. 498–501. Z prac J. Malca por.: *Polska myśl administracyjna XVIII wieku*, Kraków 2008, jak i wydanie pierwszego w języku polskim anonimowego podręcznika *Początkowe prawidła Policji ogólnej w Kraju. Tłumaczone z Francuzkiego języka na Polski*, t. 1, z przedmową J. Malca, Kraków 2008, w której omówiono głównie stan nauk policyjnych w Europie w XVIII w. Przypomnieć warto, że na krakowskim uniwersytecie od 1801 r. istniała Katedra Umiejętności Politycznych, której profesorowie wykładali nauki policyjne.

<sup>20</sup> Por.: J. Segal, *Geschichte und Strafrecht der Reichspolizeiordnungen*, Breslau 1914.

<sup>21</sup> Breslau 1918, reprint: Aalen 1964.

jami nauk policyjnych w monarchii Habsburgów w XVIII w., tak jeszcze przed znakomitymi pracami Micheala Stolleisa drogę do szczegółowych nowoczesnych studiów źródłowych nad dziejami ordynacji policyjnych w krajach niemieckich otworzył w swym wydawnictwie źródłowym Gustaw Klemens Schmelzeisen<sup>22</sup>. Przed przejściem do omawiania badań i wydawnictw ostatniego trzydziestolecia kilka słów chciałbym poświęcić wspomnianym już monografiom Maiera, Schiery i Osterloha.

Znakomita monografia Hansa Maiera ukazała się w nowym rozszerzonym wydaniu w 1980 r.<sup>23</sup> Długoletni profesor prawa na uniwersytecie w Monachium wykorzystał w tym wydaniu nowszą literaturę przedmiotu (z cytowanymi już pracami Schiery, Knemeyera, Stolleisa i Brücknera na czele) i nadal – w zakresie zwłaszcza dziejów kameralistyki i nauk policyjnych – jego monografia należy do najważniejszych. Istotne są tu nie tylko uwagi metodologiczne i źródłoznawcze autora (s. 1–32), lecz także bardzo precyzyjny podział zasadniczej treści monografii na trzy części: I. *Ständegesellschaft und „gute Polizei“ im älteren deutschen Staateswesen*; II. *Polizeiliteratur und Polizeiwissenschaft bis zum Ende des 18. Jahrhunderts*; III. *Die Polizeiwissenschaft im 19. Jahrhundert*. Ta ostatnia część, też bardzo obszerna (s. 191–258), nie ma odpowiednika w ogólnej literaturze o dawnych naukach policyjnych, w których rozważania z reguły kończą się u progu XIX w. Nie jest moim celem streszczanie prezentowanych prac, lecz jedynie wskazanie na ich rolę w dotychczasowej historiografii. Hans Maier, który tak precyzyjnie zdefiniował, czym były nauki policyjne w XVII–XVIII w.<sup>24</sup>, szczególny nacisk położył na wyłonienie się z ogólnej kameralistyki *sensu largo* właściwych nauk policyjnych. Według jego ustaleń kameralistyka w XVII w. obejmowała na ogół kameralistykę *sensu stricto*, tj. naukę o ekonomii publicznej i finansach państwa oraz tzw. ówczesnie w Niemczech „*Ökonomik*”, czyli opis kraju i jego gospodarki (wraz ze statystyką i sprawami technologii oraz infrastruktury). W sumie, kiedy kameralistyka stała się przedmiotem wykładanym na niektórych uniwersytetach niemieckich, była rozumiana jako swego rodzaju nauka polityki *sensu largo*, a przeznaczona była dla kadr biurokracji państwa absolutnego. Nauki zaś policyjne obejmowały w początkowej fazie rozwoju naukę o sprawach społeczeństwa i jego gospodarki (*Volkswirtschaftspolitik*) oraz to, co nazwalibyśmy nauką administracji *sensu stricto*. Można by to ująć, także idąc za pracą Pierangelo

<sup>22</sup> Por.: G. Schmelzeisen, *Polizei und Landesordnungen. Erster Halbband: Reich und Territorien*, Weimar 1968. Wydawcy wprawdzie chodziło głównie o rolę ordynacji policyjnych dla dziejów niemieckiego prawa prywatnego, jednak wstęp Schmelzeisena i teksty prezeń zgromadzone stanowiły ówczesnie istotny krok naprzód; por. moje uwagi w: CPH, R. 22, 1970, nr 2, s. 277–278.

<sup>23</sup> H. Maier, *Die ältere deutsche Staats- und Verwaltungslehre*, München 1980, s. 353.

<sup>24</sup> Na s. 13: „Die Polizeiwissenschaft ist die wissenschaftliche Lehre von der inneren Politik des älteren deutschen Territorialstaats”.

Schiery<sup>25</sup>, głównie analizującego kameralistykę, że kameralistyka sensu stricto to nade wszystko nauka o finansach i gospodarce, ale z punktu widzenia wyłącznie interesu skarbu państwa (a więc prekursor późniejszej „nauki o skarbowości”, tak rozbudowanej np. w monarchii Habsburgów na uniwersytetach aż po 1914 r.). Natomiast nauki policyjne to różne warianty nauki o administrowaniu państwem. W końcu XVIII w., kiedy kwitła nauka policyjna na uniwersytecie wiedeńskim, znany podręcznik Josepha von Sonnenfelsa nosił tytuł: *Grundsätze der Polizei, Handlung und Finanz*, co oznaczało, że dawniejsza kameralistyka ulegała tu podziałowi na szerzej pojmowane nauki policyjne, podczas gdy pozostałe jej działy coraz częściej włączane były do nauki ekonomii politycznej. Podkreśliłem już znaczenie pracy Karla-Heinza Osterloha, który formalnie umieszczając w centrum swych zainteresowań postać i rolę Josepha von Sonnenfelsa, rzucił jego poglądy i działania na szerokie tło dziejów austriackiego oświeconego absolutyzmu, jak też generalnie nauk policyjnych i kameralistyki w połowie XVIII w.<sup>26</sup> Dla tego autora Sonnenfels był czołowym teoretykiem oświeconego absolutyzmu austriackiego, a jego długie życie wywarło zasadniczy wpływ na rozwój nauk policyjnych w monarchii Habsburgów: w 1763 r. Sonnenfels objął na uniwersytecie wiedeńskim stworzoną dlań katedrę „für Polizei und Kameralwissenschaft”.

Przejdźmy do badań z ostatnich 30 lat. Dorobek nauki niemieckiej w tym względzie to z jednej strony wielka seria wydawnicza pod nazwą „Repertorium der Polizeyordnungen der Frühen Neuzeit”, wydawana pod generalną redakcją Michaela Stolleisa i Karla Härtera, z udziałem licznych współpracowników, a oprócz niej studia monograficzne, próby syntetyczne, przyczynki źródłowe, jak też pokłosie konferencji międzynarodowych i dyskusji związanych z tymi badaniami. W sumie prace te obejmują obecnie, tylko w formie wydawnictw książkowych, ponad 30 woluminów. Nie jest celem niniejszych uwag stworzenie pełnej biblio-

<sup>25</sup> W cytowanej pracy (*Dall 'Arte*) P. Schiera obszernie traktował kameralistykę niemiecką jako „Fenomeno storico originale” (s. 53), a po zarysowaniu rozwoju doktrynalnego wczesnej kameralistyki ukazał w drugiej części pracy (s. 193–330) rolę kameralistyki i nauk policyjnych w budowie doktryny ustrojowej niemieckiego absolutyzmu. Część trzecia, bardzo istotna, ukazuje natomiast wkroczenie kameralistyki do uniwersytetów niemieckich: autor zakończył rozważania na połowie XVIII w., ukazując rolę zwłaszcza pruskiego kameralisty Georga-Heinricha Zinckego (1692–1768) oraz wiedeńskiego specjalisty Johanna H. G. von Justi (1720–1771), który był prekursorem polityki Sonnenfelsa w dziele *Der Grundriss einer guten Regierung* (1759).

<sup>26</sup> O wielkiej roli, jaką odegrał Sonnenfels, także w dziedzinie austriackich prac kodyfikacyjnych, por. moje uwagi, w: *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przelomu XVIII/XIX w.*, Toruń 1966, s. 100. Por. także jego dzieła: *Politische Abhandlungen* (1777); *Handbuch der inneren Staatsverwaltung mit Rücksicht auf die Umstände und Begriffe der Zeit* (1798), jak i dzieło wydobyte z rękopisu po jego śmierci, zatytułowane *Über öffentliche Sicherheit, oder von der Sorgfalt, die Privatkräfte gegen die Kraft des Staates in einem untergeordneten Verhältniss zu erhalten* (1817).

grafii tematycznej, która jest dostępna w zbiorach biblioteki Instytutu Europejskiej Historii Prawa we Frankfurcie nad Menem. Chciałbym jedynie ogólnie scharakteryzować obecny stan badań i wydawnictw w tym zakresie.

Michael Stolleis<sup>27</sup>, rozważając ogrom materiałów źródłowych zawartych w drukach i archiwach niemieckich w odniesieniu do szerokiego rozumienia aktów prawnych znanych ogólnie jako ordynacje policyjne, stworzył koncepcję opracowania zarówno dla poszczególnych terytoriów niemieckich, jak i wielkich miast, uprawiających samodzielną działalność stanowienia prawa dla własnego terytorium, wielkiego repertorium wszystkich znanych (drukowanych lub pozostających z reguły tylko w archiwach) aktów prawnych tej kategorii, które od pewnego momentu zaczęto nazywać ordynacjami policyjnymi. Dlatego w niektórych wykazach (w każdym razie co do miast cesarskich) uwzględnia się wszelkie akty prawne tego typu, sięgające nawet do epoki końca XIII albo do XIV w., choć epoką sensu stricto ordynacji policyjnych są XVI–XVIII w. Wydawcy, ogłaszając kolejne tomy „Repertorium”, zaopatrywali je w mniej lub bardziej rozbudowane wstępy, które nie tylko wyjaśniają problemy źródłoznawcze, lecz także określają zakres terytorialny i struktury władzy danego terytorium, jak też wprowadzają ogólnie w jego dzieje ustrojowe oraz zaopatrują owe wykazy repertoryjne wskazówkami bibliograficznymi, a także pieczołowicie przygotowywanymi, bardzo ważnymi dla każdego badacza indeksami: systemowym i rzeczowym.

Tom I wydawnictwa, poświęcony policyjnej polityce Rzeszy niemieckiej oraz trzem terytoriom elektorów duchownych (Moguncja, Kolonia, Trier), został ogłoszony w 1996 r.<sup>28</sup> Tom opracował Karl Härter, a wstęp – istotny dla zadań całej serii wydawniczej – napisali wspólnie Karl Härter i Michael Stolleis<sup>29</sup>.

Omawiana seria „Repertoriów” objęła zarówno różne terytoria Rzeszy, wielkie miasta, jak i obszary pozostające ówczesnie faktycznie lub (do pewnego tylko momentu) formalnie w składzie Rzeszy Niemieckiej (takie jak Szwajcaria albo specyficzne dzieje Szlezwik-Holsztynu). Jeżeli układ repertoryjny dla wszystkich tomów oparto w zasadzie na jednolitym kwestionariuszu, informującym o podstawowych dla danego aktu prawnego ustaleniach (data i nazwa aktu prawnego, informacja źródłowa, informacja o ewentualnych drukach, ogólna informacja, czego dany akt dotyczy), przy czym jednak najważniejsze może informacje dla badaczy kwestii merytorycznych zawierają rozbudowane indeksy rzeczowe, które pozwa-

<sup>27</sup> Założenia badań i wydawnictw źródłowych por. w: *Policey im Europa der Frühen Neuzeit*, wyd. M. Stolleis, przy współpracy K. Härtera, L. Schillinga, Frankfurt am Main 1996, ss. 603.

<sup>28</sup> Por.: *Repertorium der Polizeyordnungen der Frühen Neuzeit*, wyd. K. Härter, M. Stolleis, t. 1: *Deutsches Reich und geistliche Kurfürstentümer (Kurmainz, Kurköln, Kurtier)*, red. K. Härter, Frankfurt am Main 1996. Cała seria wydawana jest w ramach „Jus Commune. Sonderhefte”, której wydawcą jest V. Klostermann we Frankfurcie nad Menem.

<sup>29</sup> Por. w tym tomie: *Einleitung*, s. 1–36; omówienie tych zasad por. moje uwagi w: RHD, R. 74, 1996, s. 603–605.

lają na dotarcie do wszystkich aktów prawnych związanych z daną tematyką<sup>30</sup>, to przecież ujęcie wstępów do poszczególnych tomów nieraz się różni zakresem niezbędnych informacji o danym terytorium, jego granicach, przemianach ustrojowych i prawnych, strukturach władzy. Niekiedy otrzymujemy bardzo obszerne omówienie dziejów ustroju władz, administracji i sądów oraz bogatą informację bibliograficzną, co w sumie stanowi dla danego terytorium podstawowy instrument do wszelkich badań historycznoprawnych<sup>31</sup>.

Dwa tomy dotyczące Brandenburgii i innych terytoriów pruskich można uznać za szczególnie cenne; ukazały też dalsze istotne repertoria dotyczące terytorium Badenii i Wirtembergii<sup>32</sup>, a także Palatynatu i Bawarii<sup>33</sup>. Wśród miast Rzeszy opracowano m.in. najważniejsze, jak Frankfurt nad Menem<sup>34</sup>, Kolonię oraz Ulm<sup>35</sup>. Na specyficzny charakter terytoriów pogranicznych Rzeszy Niemieckiej, o własnych skomplikowanych losach ustrojowych, zwracają uwagę tomy poświęcone

<sup>30</sup> Przykładowo, w danym repertorium można studiować odsyłacze merytoryczne, od *Feiertage* i *Kirchenorganisation*, przez *Sekten*, *Selbstmörder*, *Tabakrauchen*, *Tierseuchen* i *Trauerkleidung*, po wiele innych terminów, takich jak: *Unzucht*, *Vieh*, *Vogelschiessen* itd.

<sup>31</sup> Do najcenniejszych, dwutomowych repertoriów należało opracowanie Th. Simona, *Brandenburg-Preussen mit Nebenterritorien (Kleve-Mark, Magdeburg und Halberstadt)*, które stanowi t. 2, w dwóch częściach (1, 2), serii repertoriów, wydanych we Frankfurcie nad Menem 1998. Oba tomy to 1120 stron łącznie, dla których wstęp Th. Simona zawiera 56 stron informacji plus *Quellen- und Literaturverzeichnis*, s. 57–70. Dziś trudno byłoby początkującemu badaczowi historii ustrojowo-prawnej Brandenburgii-Prus podejmować jakieś szczegółowe badania bez zapoznania się z tym cennym wstępem. Por. także moje uwagi w: RHD, R. 77, 1999, s. 365–366.

<sup>32</sup> Por. t. 4: *Baden und Württemberg*, wyd. A. Landwehr, T. Simon, Frankfurt am Main 2001, liczący ponad 1000 s.; por. moje uwagi: RHD, R. 79, 2001, s. 239–240.

<sup>33</sup> Zob. t. 3 cz. 1–2: *Wittelsbachische Territorien (Kurpfalz, Bayern, Pfalz-Neuburg, Pfalz-Sulzbach, Jülich-Berg, Pfalz-Zweibrücken)*, wyd. L. Schilling, G. Schmuck, Frankfurt am Main 1999, s. XII + 1991. Zbiór ten łączy różne terytoria Wittelsbachów. Wydawcy ukazywali, w jakim stopniu tradycja dynastyczna prowadziła do pewnej jednolitości polityki w zakresie ordynacji policyjnych. Bawaria to najważniejszy katolicki kraj Rzeszy w XVII–XVIII w. Por. moje uwagi: RHD, R. 77, 1999, s. 366–367.

<sup>34</sup> Por.: *Repertorium der Polizeyordnungen*, t. 5: *Reichsstädte I: Frankfurt a.M.*, wyd. H. Halbleib, I. Worgitzki, Frankfurt am Main 2004. W sumie seria ma objąć aż 22 wybrane miasta cesarskie. Frankfurt am Main, swego rodzaju nieoficjalna stolica Rzeszy Niemieckiej, posiada szczególnie bogate materiały w zakresie ordynacji policyjnych; por. moje uwagi: RHD, R. 82, 2004, s. 112.

<sup>35</sup> Por. t. 6: *Reichsstädte 2: Köln*, wyd. K. Militzer, Frankfurt am Main 2005, vol. 1–2, ss. 1472 + XVII; por. moje uwagi: RHD, R. 83, 2005, s. 475–476; t. 8: *Reichsstädte 3: Ulm*, wyd. S. Kremer, H. E. Specker, Frankfurt am Main 2007, ss. 927. Miasto Ulm z okolicą to seria aż 5244 aktów prawnych (!) od 1316 do 1802 r. Miasto od pewnego momentu było rządzone wyłącznie przez protestantów; por. moje uwagi: RHD, R. 85, 2007, s. 477–478.

zarówno sprawom szwajcarskim<sup>36</sup>, jak i Szlezwikowi-Holsztynowi<sup>37</sup>. Dla badań polskich szczególne znaczenie ma monografia, zastępująca równocześnie tom repertoriów, a poświęcona „Prusom”, tj. Prusom Książęcym i Królewskim<sup>38</sup>.

Oprócz dwóch pierwszych tomów wielkiego „Repertorium”, a nawet jeszcze wcześniej ukazywały się różne opracowania monograficzne, zarówno dotyczące problematyki dziejów nauki w kręgu kameralistyka – nauki policyjne, jak i problematyki ordynacji policyjnych. Było to także pokłosie konferencji naukowych, niemieckich i międzynarodowych. Należy podkreślić, że wiele tekstów dotyczących treści ordynacji policyjnych stanowią bardzo wąskie przyczynki, w takim lub innym kontekście terytorialnym, chronologicznym albo merytorycznym, i siłą rzeczy nie mogą być przedmiotem moich uwag. Szczegółowe natomiast omówienie niemal wszystkich tomów z zakresu tej problematyki zawarte zostało w ramach mojej działalności recenzyjnej na łamach „Revue Historique de Droit français et étranger”, zapoczątkowanych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych i kontynuowanych aż po dzień dzisiejszy. Dlatego w tym tekście chciałbym jedynie krótko zobrazować dotychczasowy bilans tych prac i wskazać ważniejsze ustalenia oraz spory. Ten w sumie ogromny dorobek ostatnich lat trzydziestu (a prace nadal trwają) otwiera drogę do wielu dalszych studiów monograficznych, co pozwoli na definitywne podsumowanie badań zarówno nad dziejami tzw. nauk policyjnych w Niemczech, jak i dziejami ogólnymi ordynacji policyjnych. Natomiast na długo będzie otwarta możliwość wykorzystywania zebranych materiałów ustawodawstwa i praktyki dla takich albo innych studiów merytorycznych z dziejów społeczeństwa, jego mentalności, gospodarki. Tego typu studia pozwolą dopiero ocenić praktyczne znaczenie ordynacji policyjnych w zakresie polityki dyscyplinowania społeczeństwa niemieckiego od epoki narastających kryzysów XV–XVI w. po koniec XVIII stulecia.

Uwagi szczegółowe rozpoczynam od próby charakterystyki cennej monografii autorstwa Reintera Schulze z 1982 r., która stanowiła ważną próbę rozważenia roli doktryny nauk policyjnych dla nauki o ustawodawstwie (o źródłach praw, jaka

<sup>36</sup> Por. t. 7, cz. 1–2: *Orte der Schweizer Eidgenossenschaft: Bern und Zürich*, wyd. C. Schott-Volm, Frankfurt am Main 2006, s. IX + 1164; por. moje uwagi: RHD, R. 84, 2006, s. 479–480.

<sup>37</sup> Por. t. 9, cz. 1–2: *Danmark og Slesvig-Holstein. Danemark und Schleswig-Holstein*, wyd. D. Tamm, Frankfurt am Main 2008, s. XV + 1271. Por. moje uwagi: RHD, R. 86, 2009, s. 305–306.

<sup>38</sup> Por.: T. Berg, *Landesordnungen in Preussen um 16. bis zum 18. Jahrhundert*, Lüneburg 1998, oraz moje uwagi w: „Zapiski Historyczne” R. 65, 2000, nr. 1, s. 184–186. Tom ten jest szczególnie istotny dla polskich badań, obejmuje bowiem szczegółowe omówienie ogólnopruskiej Ordynacji (Landesordnung) z 1529 r., rozwój ordynacji typu policyjnego w Księstwie Pruskim (Prusach Książęcych) po 1529 r., a także specyficzną sytuację Warmii oraz spraw Prus Królewskich. Trzeba podkreślić, że autor wykorzystał polskie opracowania w tym zakresie. Poza jego studium pozostały jednak w zasadzie bogate, w pełni nieprzebadane materiały niektórych miast, z Królewcem na czele.

kształtowała się od końca XVII w.<sup>39</sup> W swej monografii Schulze wyszedł przede wszystkim od głośnego dzieła Veita Ludwiga von Seckendorffa (1626–1692), za-tytułowanego *Teutscher Fürstenstaat* (wydanie 1 w 1656 r., reprint wydania 3 krytycznego z 1737 r.: Aalen 1972), a następnie poświęcił wiele uwagi poglądom tzw. policystów z XVIII w.: Georga H. Zincke (1692–1768), Joachima G. Darjesa (1714–1781), po wspomnianego już poprzednika Sonnenfelsa von Justiego, którego dzieło określiło w dużym stopniu politykę oświeconego absolutyzmu austriackiego epoki Marii Teresy. Schulze mocno podkreślił, że tradycja nauk policyjnych w monarchii Habsburgów z końca XVIII w. utrzymała się jeszcze, zwłaszcza na uniwersytetach, aż po 1848 r. Można skonkludować za wywodami tegoż autora, że teoretycy nauk policyjnych w czasach absolutyzmów początkowo traktowali naukę o legislacji wręcz jako „Polizei der Gesetzgebung” (termin Johanna H. Junga). W okresie oświeconego absolutyzmu te ambicje zostały zawężone w związku z rozwojem idei kodyfikowania prawa i nauki policyjne ograniczyły się do studium „ustawodawstwa policyjnego”, czyli administracyjnego. W tym zakresie – rzecz charakterystyczna – nauki policyjne, z uwagi na szczególnie zmienność celów i metod administracyjnego działania, przyjmowały z reguły, że nie istnieje (w przeciwieństwie do wielkich kodyfikacji prawa sądowego) możliwość kodyfikowania ustawodawstwa policyjnego. Według więc Reinera Schulze idea kodyfikacji, tak droga myślicielom oświecenia, spowodowała zawężanie koncepcji ustawodawstwa policyjnego do „bieżącej” działalności państwa, a więc podlegającej częstym fluktuacjom.

Przede wszystkim, jak już była mowa, drogę nowym badaniom frankfurckim torował swym wielkim dziełem ogólnym Michael Stolleis. Chociaż jego dzieło głównie poświęcone jest nauce prawa publicznego, a nie dziejom ordynacji policyjnych, także i dla tej kwestii zawarło wiele cennych na przyszłość wskazań. Podkreślając, że generalnie praktyka ordynacji policyjnych początkowo wyprzedzała rozwój literatury policyjnej, Stolleis podkreślił treści, jakie niosły ze sobą ordynacje policyjne: „Die vom 16. Jahrhundert an erlassenen Polizeiodnungen erfassten ohne Differenzierung zwischen privat- und öffenrechtlichen Materien die **Lebensbereiche aller Stände** [wyróżnienie – S. S.]”<sup>40</sup>. Co do celów, jakim służyły ordynacje policyjne, Stolleis wskazał, że istnieją na ten temat różne poglądy. Nadmierny nacisk tylko na tendencję „dyscyplinującą” byłby niesłuszny. Ordynacje konkretnie służyły różnym celom społecznym i gospodarczym oraz ideologicznym, choć oczywiście gros reglamentacji władców terytorialnych w okresie absolutyzmu miało służyć „uporządkowaniu” i „reglamentacji” danej dziedziny życia społecznego. Jeżeli monografia Pierangelo Schiery głównie analizowała li-

<sup>39</sup> Por.: R. Schulze, *Policey und Gesetzgebungslehre im 18. Jahrhundert*, Berlin 1982, oraz moje uwagi w: RHD, R. 61, 1983, s. 94–95.

<sup>40</sup> M. Stolleis, *Geschichte*, t. 1, s. 370.



teraturę kameralistyczną, to Michael Stolleis (idąc za Hansem Maierem) rozważał budowę nauk policyjnych w ramach ogólnej nauki o państwie na uniwersytetach niemieckich, która początkowo ciągle wychodziła z Arystotelesowskiej koncepcji teorii państwa.

U progu dalszych prac nad dziejami „policji” i ordynacji policyjnych, nie tylko w Niemczech, lecz także w różnych krajach Europy, odbyła się wielka międzynarodowa konferencja naukowa, której wyniki ogłoszone zostały w 1996 r.<sup>41</sup> Dla kwestii porównawczych co do spraw niemieckich konferencja ta przyniosła bogaty materiał (zwłaszcza co do spraw francuskich i włoskich)<sup>42</sup>.

Ze wstępu, który zarazem jest w pewnym sensie podsumowaniem wyników konferencji (pióra Michaela Stolleisa), można zaakcentować trzy istotne stwierdzenia:

1. Państwo, nie tylko w Niemczech, jeszcze jako monarchia umiarkowana (stanowa), z reguły od końca XV w. prowadziło działalność ustawodawczą, która miała zapewnić efektywną administrację krajem w myśl zasady „dobrej policji”.
2. To jednakże dopiero w związku z wielkimi wojnami w XVII w., po pokoju westfalskim, który umocnił władców terytorialnych, nastąpił wielki okres legislacji spod znaku policji. Porządek publiczny, ale i interes finansowy państwa, w mniejszym zaś stopniu inne sprawy, określały praktykę władców absolutnych.
3. Epoka rewolucji francuskiej i Napoleona zmieniła tu bieg spraw, ponieważ konflikty polityczne i społeczne wysunęły na pierwszy plan bezpieczeństwo publiczne, prowadząc do rządów policyjnych, w dziewiętnastowiecznym rozumieniu tego słowa.

Autorzy omawianego zbioru dążyli do ukazania w warunkach danego terytorium narodziny koncepcji policyjnej i jej rolę w ustawodawstwie danego kraju. Zasadniczy problem to też pytanie, w jakim stopniu monarchia absolutna, przy ówczesnych trudnościach komunikacyjnych, braku rozbudowanych struktur lo-

<sup>41</sup> Por.: *Policey in Europa der Frühen Neuzeit*, red. M. Stolleis, Frankfurt am Main 1996, oraz moje uwagi w: RHD, R. 74, 1996, s. 603–605.

<sup>42</sup> Tu artykuły B. Durand, *La Notion de Police en France du XVI è au XVIII è siècle*, i A. Rigaudière, *Les ordonnances de police en France à la fin du Moyen-Age*, którzy przedstawili badania francuskie w tym zakresie. Stwierdzając, że praktyka końca średniowiecza a późniejsza wizja doktrynalna epoki absolutyzmu wyraźnie się różniły, A. Rigaudière (s. 160–161) napisał: „Maîtriser le pouvoir de faire ordonnance de police, en contrôler le contenu et l’application s’imposait à l’Etat en quête de monopole, même si la pratique quotidienne devait le contraindre à déléguer constamment ce pouvoir reconquis pour faire de la police un attribut sans cesse partagé entre le centre et la périphérie”. We Włoszech szerokie badania nad interesującą nas problematyką rozwinęła „Fondazione Italiana per la Storia Amministrativa”. Oprócz cytowanego już Schiery wymienić należy szczególnie prace: E. Bussi, *Il principi di governo nello Stato di Polizia*, Cagliari 1955; *idem*, *Stato e amministrazione nel pensiero di Carl Gottlieb Svarez*, Milano 1966. Por. w omawianym już zbiorze tekst E. Fasano Guarini, *Gli „ordini di polizia” nell’ Italia del ‘500: il caso toscano*.

kalnych, mogła realizować swoje zadanie kontroli socjalnej i ochrony porządku publicznego. Generalnie o policji w rozumieniu siedemnastowiecznym możemy mówić trojako:

1. Polityka odpowiednich przepisów, a więc takie lub inne formy ordynacji policyjnych.
2. Taka albo inna (niekoniecznie karna) forma represji wobec osób nieprzestrzegających tych przepisów.
3. Formy kontroli przestrzegania przepisów i ochrony porządku publicznego.

W serii monografii „Studien zu Policey und Policeywissenschaft” ukazała się istotna monografia typu merytorycznego, pióra Benno Königa, zatytułowana *Luxusverbote im Fürstbistum Münster*<sup>43</sup>, której warto poświęcić kilka szczegółowych uwag. Od dawna istniał w średniowieczu problem ustaw przeciw luksusowi, w której to kwestii przodowały z reguły wielkie, bogate miasta. W nauce ciągle toczą się spory, zależnie od epoki, której dotyczą, czy owe przepisy wyrażały głównie motywy ekonomiczno-klasowe, czy obyczajowo-religijne. W średniowieczu i w epoce walk religijnych przeważały często raczej te ostatnie motywy. Monarchia absolutna kierowała się głównie względami z doktryny merkantylizmu. Nie ulega wątpliwości, że wielcy reformatorzy religijni (zwłaszcza Kalwin) łączyli pobudki natury ideologicznej z pewnymi tendencjami wczesnokapitalistycznymi, widocznymi w polityce wielkich miast. W XVI–XVII w. takie ustawy głównie normowały sprawy luksusowej konsumpcji, tj. ograniczały wydatki na odzież, rozrywki, sprawy reprezentacyjne danego środowiska (święta, wesela, pogrzeby, karnawał itd.). Według studium Königa pierwsza ustawa tego typu w biskupstwie Münster datuje się na 1571 r. Pokrywa się to z poglądem, że oprócz niektórych miast, środowiska katolickie wróciły do średniowiecznych tradycji dopiero wraz z pierwszą falą kontrreformacji. Taka polityka reglamentacji w biskupstwie, z różnym nasileniem i z różnymi skutkami, trwała po drugą połowę XVIII w. Jej apogeum przypadło na okres od połowy XVII w. po pierwsze dziesiątki lat następnego stulecia. Restrykcje jednak dotyczyły niemal wyłącznie chłopów i mieszczan; szlachta w zasadzie, a patrycjat miejski częściowo, pozostawały poza surową reglamentacją życia i bycia, co ukazuje, że oprócz motywów religijnych lub ekonomicznych główną rolę odgrywały tu względy stanowe: zakreślanie granic prestiżu społecznego poprzez odgradzanie bezkarnej konsumpcji luksusowej szlachty oraz patrycjatu od sytuacji innych, pozostających na niższych szczeblach drabiny społecznej środowisk. Motywy ściśle klasowe były w tekstach przepisów raczej ukrywane: „On peut se demander cependant si les motifs officiels et réels étaient les mêmes. Même si l'on considère les motifs religieux comme secondaires, le côté socio-politique reste

<sup>43</sup> Por.: B. König, *Luxusverbote im Fürstbistum Münster*, Frankfurt am Main 1999, oraz moje uwagi w: RHD, R. 77, 1999, s. 367–368.

important”<sup>44</sup>. Pogarda wobec nieuprzywilejowanych, która często była motywem zasadniczym wielu takich przepisów w okresie baroku, niekoniecznie oficjalnie była proklamowana w tekście ustawy... Powstaje natomiast ciągle problem podstawowy w sprawach ustaw o zbytku: w jakim stopniu owe rozwijane i nieraz parokrotnie powtarzane przepisy były przestrzegane? Autor ukazał, że z reguły tylko na krótki czas po wydaniu danego przepisu wystarczało energii administratorów, a ludność niechętnie rezygnowała ze swych zwyczajów lub obyczajów, zwłaszcza gdy chodziło o obchodzenie świąt i innych wydarzeń okolicznościowych. Jest to zgodne z moimi ustaleniami dotyczącymi Torunia w XVII/XVIII w. Można powiedzieć, że przepisy o imprezach jednorazowych, rodzinnych lub środowiskowych, często były naruszane. Natomiast dość skutecznie narzucano poszczególnym grupom ludności przepisy o sposobach ubierania się, zwłaszcza osób bezpośrednio zależnych od możnych (chłop, służba domowa, plebs miejski)<sup>45</sup>.

W 1998 r. Instytut Maxa Plancka we Frankfurcie nad Menem zorganizował wielką konferencję naukową na temat ordynacji policyjnych, której pokłosiem była publikacja 22 tekstów (w tym 20 dotyczyło spraw niemieckich, a dwa francuskich)<sup>46</sup>. Autorzy poszczególnych tekstów ukazywali głównie relacje między życiem społecznym danego regionu (lub miasta) a „polityką policyjną”. Tego typu studia szczegółowo ukazały, że w Rzeszy Niemieckiej, mimo braku większej liczby ustaw o znaczeniu ogólnokrajowym, większość problemów życia codziennego, drobnej przestępczości, jak też rosnącej reglamentacji życia gospodarczego, rozwiązywana była przez takie albo inne czynniki władzy w formie ingerencji ustawodawczej, nieraz o bardzo ograniczonym zakresie lokalnych aktów prawnych, które także często były ograniczone pod względem merytorycznym, ale w sumie stanowiły w wielu regionach całą siatkę przepisów, regulujących, zwłaszcza od XVII w., spory zakres spraw istotnych dla społeczeństw lokalnych<sup>47</sup>. Jak wiadomo, od pewnego czasu w historiografii europejskiej ogromną rolę odgrywa, albo do niedawna odgrywała, teoria polityki „Sozialdisciplinierung” (termin wprowadzony dość dawno w Niemczech przez Gerharda Oestreicha)<sup>48</sup>. Teksty zawarte w omawianym tomie rozpraw umożliwiają prześledzenie, jak ten

<sup>44</sup> Zob. moją uwagę w: RHD, R. 77, 1999, s. 367.

<sup>45</sup> Por. moje uwagi w: *De la Réglementation des Coutumes*, s. 115–128.

<sup>46</sup> Por.: *Policey und frühneuzeitliche Gesellschaft*, red. K. Härter, Frankfurt am Main 2000, oraz moje uwagi w: RHD, R. 78, 2000, s. 507–509.

<sup>47</sup> Oto przykładowe tytuły przyczynków: P. Kissling, „Gute Policey” und Konfessionalisierung im Berchtesgadener Land; B. Günther, *Sittlichkeitsdelikte in den Policeyordnungen der Reichsstädte Frankfurt a.M. und Nürnberg (15.–17. Jahrhundert)*; M. Dinges, *Medizinische Policey zwischen Heilkundigen und „Patienten” (1750–1830)*.

<sup>48</sup> Co do spraw francuskich należy tu powołać liczne publikacje R. Muchembleda i M. Foucault, którzy może kładli nadmierny nacisk na ową politykę „świadomą” narzucania surowej dyscypliny społecznej, wiążąc to z procesami modernizacji społeczeństwa przez państwo niemal w drodze do kapitalizmu.

problem wyglądał w realiach epoki, regionu lub środowiska<sup>49</sup>. Chciałbym za autorem ogólniejszego tekstu, mającego też znaczenie metodologiczne, pióra André Hostensteina (*Die Umstände der Normen – die Normen der Umstände. Polizeyordnungen im kommunikativen Handeln von Verwaltung und lokaler Gesellschaft im Ancien Régime*, s. 1–46), podkreślić, że praktyka XVII–XVIII w. dowodzi, iż należy unikać nadmiernych generalizacji: skuteczność przepisów ordynacji policyjnych zależała zarówno od ich treści, jak i od warunków realizacji tych przepisów w konkretnych sytuacjach<sup>50</sup>.

Najważniejszym i chyba najnowszym monograficznym opracowaniem o charakterze syntetycznym jest rozprawa habilitacyjna Thomasa Simona, najlepszego dziś oprócz Michaela Stolleisa znawcy tej problematyki, który opracował dzieje zarówno literatury prawniczej (*sensu largo* wraz z naukami policyjnymi), jak i kameralistyki, wychodząc od spraw średniowiecza po połowę XVIII w.<sup>51</sup> Autorowi, oczywiście, drogę torowały wspomniane już prace Maiera, Schiery i Stolleisa, jednak swe rozważania syntetyczne o piśmiennictwie autor podporządkował analizie kwestii, jak w piśmiennictwie ewoluowała doktryna o roli państwa i jaką w tym rolę odegrały nauki kameralistyczne oraz nauki policyjne. Dodajmy, że autor, wbrew swoim poprzednikom, szeroko rozważył sytuacje średniowieczne w tym względzie w części pierwszej rozprawy (s. 9–90). To tę epokę (XIV–XV w.) uznał za istotną dla wytworzenia się stopniowo w Niemczech koncepcji „der Guter Policey”, która zadecydowała w okresie późnej monarchii stanowej o roli prawa stanowionego przez państwo. W tej samej części pracy Simon rozwinął także rozważania terminologiczne<sup>52</sup>. Część druga pracy omawia przemiany wywołane głównie kryzysem porządku średniowiecznego oraz rolę polityki opartej na zasa-

<sup>49</sup> Oto kilka przykładów studiów: L. Lucassen, *Zigeuner im frünneuzeitlichen Deutschland: neue Forschungsergebnisse-Probleme und Vorschläge*; J. Nowosadtko, *Die policierte Fauna in Theorie und Praxis. Früneuzeitliche Tierhaltung, Seuchen- und Schädlingsbekämpfung im Spiegel der Polizeyvorschriften*.

<sup>50</sup> Zob. moją uwagę w: RHD, R. 78, 2000, s. 508: „La législation de police était en même temps efficace pour certaines situations sociales, pour certains groupes sociaux ou professions, et inefficace aussi dans un large contexte social ou »technique« – c’est à dire dans le cadre de possibilités réelles d’action du pouvoir”.

<sup>51</sup> Por.: Th. Simon, „Gute Policey”. *Ordnungsbilder und Zielvorstellungen politischen Handelns in der Frühen Neuzeit*, Frankfurt am Main 2004, ss. 604.

<sup>52</sup> Autor podkreślił, że od słowa „Politia”, dobrze używanego w szerokim greckim rozumieniu tego słowa, szła w Niemczech ewolucja terminologiczna. W XVI w. »Dem allgemeinen Sprachgebrauch dieser Zeit entsprechend gehören dabei«, »Regierung und Policey« zusammen; »Policey und Regierung«; »Regiment und Pollicay«, sind in alle denjenigen Fällen Synonyma und werden wie eine pleonastische Paarformel gebraucht, wo das Wort Policey eine bestimmte Herrschaftsfunktion zum Ausdruck bringen will” (s. 111). W rezultacie w większości państw niemieckich w Rzeszy w ciągu XVII w. praktykę działania państwa dzieliło się na *Justizsachen* i *Polizeisachen*.

dach wyznaniowych<sup>53</sup>. Zasadnicza jednak część pracy, podobnie jak u Schiery, poświęcona jest procesowi rozbudowy roli państwa i jego szerokiej ingerencji w życie, także społeczne i ekonomiczne, w XVII i na początku XVIII w. (s. 193–381). Problemy te autor kontynuuje w części czwartej pracy, poświęconej głównie rozkwitowi kameralistyki i jej przemianom wraz z naukami policyjnymi w pierwszej połowie XVIII w. Można więc stwierdzić, że książka Simona jest nową wielką próbą opracowania dziejów doktryny w interesującym nas temacie.

Przechodząc do kilku uwag o ustaleniach Simona, zaakcentujmy, że rozbudowa roli władcy w średniowieczu wynikała przede wszystkim z zasady, iż władca chronił *pax et justitia*, dzięki recepcji wielu zasad prawa rzymskiego oraz polityki w duchu arystotelesowym, a także dzięki oparciu na doświadczeniach prawa stanowionego przez miasta włoskie. Autor podkreślił jednak bogactwo późnośredniowiecznego piśmiennictwa niemieckiego<sup>54</sup>. Dla analizy celów polityki ustawodawczej władców niemieckich epoki końca średniowiecza i XVI–XVII w. wywody Simona są bardzo istotne. Podkreślił on mocno, że w XVI w. dążenia władców do poprawy porządku publicznego zostały zdominowane przez konsekwencje kryzysu chrześcijaństwa i problem jego przewyciężenia przez wprowadzanie nowych metod dyscyplinowania człowieka: „Die moralische Disziplinierung der Untertanen war kein Selbstzweck. Sie war vielmehr- das lassen gerade die Politikanweisungen dieser Zeit überaus deutlich erkennen- getragen von der Angst vor dem zornigen Gott...” (s. 137). Wbrew więc poglądom wielu autorów francuskich w XV w., zdaniem Simona dominowały cele religijne, a nie wyłącznie interes władzy; w tym m.in. tkwią różnice w poglądach Simona i Stolleisa. Osobiście podzielam pogląd Simona, choć może w dalszych wywodach nie zawsze dostrzegał on interes rodzącej się władzy absolutnej w nacisku na całe spektrum spraw społecznego dyscyplinowania, przy czym, oczywiście, dość trudno nieraz rozróżnić, czy motyw religijny jest celem, czy służy głównie do kreowania osoby posłusznego poddanego. Niewątpliwie i reformacja, i kontrreformacja pod koniec XVI w. zawierały raczej pesymistyczną wizję człowieka<sup>55</sup>. To, co wcześniej było nieraz misją tylko Kościoła, przejęła władza świecka, która go zastąpiła, umocniła

<sup>53</sup> Tytuł tej części: „Die konfessionalisierte Politik des 16. Jahrhunderts: Konstituierung einer moralischen Ordnung”, s. 91–192.

<sup>54</sup> Na s. 91 Th. Simon stwierdził: „Im Laufe des Spätmittelalters entstand auch in Deutschland eine eigene, teilweise volkssprachliche Fürstenspiegelliteratur”.

<sup>55</sup> W moich uwagach o książce t. Simona, RHD, R. 82, 2004, s. 295, przyjmując rolę surowego pesymizmu protestanckich reformatorów, stwierdziłem: „De ce fait, le rôle de la politique de l’Etat qui doit maintenant garantir certaines cibles typiquement confessionnelles (c.a.d. »cura religionis«), ainsi que le contrôle de la moralité, le censure des opinions: l’homme doit être dirigé et bien tenu dans les mains”. Przecież Johannes Oldendorp, teoretyk prawa publicznego, w 1530 r. pisał: „alle Policey und Ordnung der Oberhoheit [...] ist eine Ordnung des allmächtigen Gottes und wer dagegen handelt, der handelt wider Gott und felt in sein Gericht” (cyt. wg: Th. Simon, „Gute Policey”, s. 150).

swoim przymusem państwowym. Tak jak głosił Melanchton, w Niemczech kompetencja władzy świeckiej władcy protestanckiego obejmowała również to, co on nazwał *custodia utriusque tabulae*. Wcześniej Luter kładł nacisk na rolę władzy świeckiej dla realizacji celów wyznaniowych<sup>56</sup>.

Przejdźmy do spraw XVII w. Simon na plan pierwszy swoich rozważań wysunął literaturę kameralną i jej ewolucję. Jego zdaniem generalnie piśmiennictwo polityczno-prawnicze XVII w. różni się od publikacji szesnastowiecznych podejściem bardziej empirycznym i praktycznymi koncepcjami. Dla pierwszej połowy XVII w. Simon dostrzegł dwa główne kierunki piśmiennictwa. Pierwszy, kontynuujący zmodernizowaną wersję tradycyjną, tj. swego rodzaju neoarystotelizm chrześcijański, reprezentuje bardzo ważna postać, Veit von Seckendorff (1626–1692), oraz Dietrich Reinking, autor dzieła poczytnego *Biblische Policey* (1653 – wyd. 1). Z czasem produkcja piśmiennicza w zakresie nauk policyjnych sensu stricto rosła. Kierunek drugi piśmiennictwa, traktowany przez autora jako tzw. Machthoretiker, reprezentowali nade wszystko zwolennicy budowy monarchii absolutnej i oni zazwyczaj w ogólnych poglądach nawiązywali do koncepcji Machiavellego, choć zazwyczaj byli mniej radykalni w sformułowaniach. Powoływali się dość ostrożnie na *ratio status*, doktrynę racji stanu. Należy bowiem pamiętać, że zarówno ówczesne nauki kameralne, głównie dbające o interes skarbu państwa, jak i nauki policyjne miały służyć państwu i interesom władcy, a nie społeczeństwu, jak to później formułowała doktryna oświecenia. Celem więc głównym było stworzenie koncepcji sprawnego zarządzania państwem, pomnażania jego dochodów oraz polityka zapewnienia bezpieczeństwa publicznego. Państwo wprawdzie miało działać w interesie ogólnym, ale nie z ludem i nie poprzez lud. Jeszcze przed rozkwitem niemieckiej kameralistyki sensu stricto w sprawach interesów skarbu państwa podstawy pod fundamenty polityki ekonomicznej państwa kładli reprezentanci merkantylizmu (m.in. Johann J. Becker, 1673 i Wilhelm von Schröder, 1686). Thomas Simon szczegółowo przedstawił konsekwencje wynikające z teorii merkantylizmu dla nowej polityki policyjnej reglamentacji życia społecznego, która miała służyć interesom fiskalnym państwa i rodzić dynamizm rozwoju ekonomicznego. W istocie, moim zdaniem, rozróżnianie między klasycznymi merkantylistami a wczesną literaturą kameralistyczną jest dość trudne, zwłaszcza z punktu widzenia chronologii. Według autora to dopiero kameraliści z pierwszej połowy XVIII w. kładli nacisk na powiększanie bogactwa kraju, ale też zwiększanie władzy państwa jako środka niezbędnego<sup>57</sup>. Kameraliści jednak, wbrew wielu merkantylistom, kładli nacisk nie tyle na rozwój handlu i bilans eksportu,

<sup>56</sup> Por. też moje uwagi w: RHD, R. 82, 2004, s. 296–297.

<sup>57</sup> Th. Simon, „Gute Policey”, s. 565: „Da das Geld im Laufe des 17. Jahrhunderts zum entscheidenden Faktor des politischen Handelns wird, beginnt die Politiklehre dieser Zeit mehr und mehr um die finanzielle Vorfrage zu kreisen. Die Höhe der fürstlichen Einkünfte wird zur entscheidenden politischen Vorfrage, die zunehmend an Eigengewicht erhält”.

ile na znaczenie produkcji, zarówno przemysłowej, jak i rolniczej. Thomas Simon dopatrywał się więc klasycznej kameralistyki (częściowo wbrew opiniom Schiery) nade wszystko w pierwszej połowie XVIII w. Niekiedy przecież w nauce rozróżnia się trzy fazy kameralistyki: pierwsza, głównie właśnie oparta na merkantylizmie, to już połowa XVII w. Celem głównym była wówczas budowa finansów państwa. Druga faza, na początku XVIII w., wywodzi się z doktryny oświeconego prawa natury. Kładła ona nacisk na państwo „pomyślności powszechnej”, na dobro poddanych. Faza trzecia to odrywanie się od zanikającej w dydaktyce kameralistyki: zastąpiła ją nauka samodzielna ekonomii i nauka skarbowości, a na pierwszy plan wysuwały się, od końca XVIII w., nauki policyjne *sensu largissimo*, które przeżyły rozkwit w fazie oświeconego absolutyzmu, i to aż po początek XVIII w. (m.in. Wiedeń i Praga czeska). Natomiast Thomas Simon ujął te kwestie nieco inaczej. Dla pierwszej połowy XVIII w. rozróżnił w kameralistyce trzy zasadnicze części: ekonomia *sensu stricto*, nauki policyjne oraz kameralistyka *sensu stricto*, tj. nauka o finansach publicznych. Dla kameralistyki szczególnie rolę odegrał według niego Ch. H. Amthor (Anastusus Sincerus), autor traktatu z 1717 r., zatytułowanego *Projekt der Oeconomie in Form einer Wissenschaft*, który ekonomikę kameralistyczną (Kameralwissenschaften im weiteren Sinne) dzielił na ekonomię *sensu stricto*, nauki policyjne i kameralistykę w węższym znaczeniu (tj. *oeconomia regia vel principis*)<sup>58</sup>. Musimy pamiętać, że kameraliści i policyści pospołu położyli ogromne zasługi pod różne formy nowoczesnej nauki, takie jak ekonomię polityczną, finanse, statystyka, demografia. Dla drugiej połowy XVIII w. próba syntezy Simona jest niewystarczająca, w pewnym sensie pomija zdobycze końca wieku, nie omawia szerzej spraw austriackich, a zwłaszcza zasadniczej roli długoletniej działalności Josefa von Sonnenfelsa (1733–1817)<sup>59</sup>. Thomas Simon docenił jednak ogólnoniemiecką rolę austriackiego policyisty Johanna G. Justiego, wielkiego systematyka nauk policyjnych.

W sumie dzieło Thomasa Simona ma duże znaczenie dla dziejów kameralistyki i wczesnych nauk policyjnych. Należy zaakcentować, że autor co do głównych elementów działania tych nauk określił jakby trzy płaszczyzny, kolejno biorące górę: pierwszą, co czasami w badaniach jakby ulega zatarciu, tj. zasadnicza początkowo rola ordynacji policyjnych, a nie nauki; płaszczyzna druga, głównie w nauce, to jako instrument działania i cel *securitas publica*, natomiast w nauce to nacisk na sprawy kameralistyki jako nauki o finansach państwa; faza trzecia, głównie w XVIII w., to nacisk na środki polityki ekonomicznej, realizowanej przecież głównie metodami policyjnymi *sensu largo*.

<sup>58</sup> Por.: *ibidem*, s. 442, tabela nauk według Chrystiana H. Amthora.

<sup>59</sup> Autor nie wykorzystał tu fundamentalnego dzieła K. Osterloha, *Joseph von Sonnenfels*; por. też tom studiów: *Joseph von Sonnenfels*, red. H. Reinalter, Wien 1988.

Zorganizowany przez prof. Michaela Stolleisa zespół badawczy „Policey/Polizei im vormodernen Europa” w kolejnych swych pracach ogłosił m.in. wyniki kolokwium roboczego z 2000 r., odbytego w Stuttgarcie. W materiałach tych oprócz ogólnego wprowadzenia redaktorów tomu<sup>60</sup> znalazło się 16 szczegółowych rozpraw, które ujmują różne aspekty ewolucji działań organów „Policey” z XV–XVIII w. aż po narodziny nowoczesnych form działania policji sensu stricto w pierwszej połowie XIX w. Generalnie przeważają tematy bardzo szczegółowe, studia źródeł lokalnych<sup>61</sup>. Autorzy dążyli nade wszystko do uchwycenia praktyki policyjnej *sensu largissimo*, ukazując struktury, metody i personel wykonujący politykę *der guter Policey* oraz wskazując, że skomplikowane problemy stosunków władz i interesów lokalnych oraz preferowanie rozwiązań prowizorycznych nieraz prowadziło do małej skuteczności tych działań, a nawet do sytuacji budzących zdziwienie. W dużym stopniu o wszystkim decydował trudny problem finansowania działań porządkowych i represyjnych. Drugi ważny zbiór tekstów źródłowych i rozpraw zawiera obszerny tom pod redakcją Petera Blicklego, Petera Kisslinga i Heinricha R. Schmidta, zatytułowany *Gute Policey als Politik im 16. Jahrhundert. Die Entstehung des öffentlichen Raumes im 16. Jahrhundert*<sup>62</sup>. Prace te, skoncentrowane na XVI w. w Niemczech ukazują proces narodzin pojęcia „dobrej policji” i wprowadzanie jej zasad w życie licznymi ordynacjami policyjnymi. Chciałbym szczególnie wyróżnić tekst nestora tych badań, Hansa Maiera, który we wspomnianym tomie ogłosił studium komparatystyczne *Polizei als politische Theorie zu Beginn der Frühneuzeit* (s. 569–580)<sup>63</sup>. Zbiór tych studiów wyraziście

<sup>60</sup> Por.: *Policey in lokalen Räumen. Ordnungskräfte und Sicherheitspersonal in Gemeinden und Territorien vom Spätmittelalter bis zum frühen 19. Jahrhundert*, red. A. Hohenstein, F. Konersmann, J. Pauser, G. Sälter, Frankfurt am Main 2000. Por. także moje uwagi o tej pracy w: RHD, R. 81, 2003, s. 268–269.

<sup>61</sup> Por. kilka przykładów: U. Henselmeyer, *Dienst-Ehre-Gewalt. Überlegungen zur Interpretation der Gewaltdelinquenz von Stadtknechten und Bütteln in der spätmittelalterlichen Stadt*; R. Pröve, *Genossenschaftliche Schutzkonzeptionen und die Krise der gesellschaftlichen Ordnung: Stadtbürger als Hilfspolizisten an Ende Alteuropas (1750–1848)*; J. Goldmann, „...Hat die Obrigkeit Für die Rettung der Scheintodten ohne Zeitverlust zu sorgen?” – *Praxis und Konflikte der Erstversorgung von medizinischen Notfällen durch Polizeiorgane im späten 18. und im 19. Jahrhundert*.

<sup>62</sup> Frankfurt am Main 2003. Zbiór ten liczy ponad 600 stron. Por. moje uwagi w: RHD, R. 81, 2003, s. 379–380.

<sup>63</sup> W moich uwagach o tym zbiorze studiów (*ibidem*, s. 380) napisałem o tekście H. Maiera: „En quelques remarques pertinentes, englobant aussi bien la lecture de Nicolas Delamare, *Traité de la Police*, que toute la science italienne de „*buon governo*”, l’a. expose avec clarté l’expérience allemande, aussi bien celle de Policeyordnungen, que celle de la littérature pratique et théorique, fort abondante, qui engendra cette prestigieuse »*Polizeiwissenschaft*«, destinée à jouer un grand rôle à l’époque de l’absolutisme éclairé et jusqu’au commencement du XIX<sup>e</sup> siècle”.



zobrazował na konkretnych przykładach realne granice polityki policyjnej, której wskazania często pozostawały na papierze.

Współpracownik Michaela Stolleisa, wydawca wielu omawianych rejestrów ordynacji policyjnych Karl Härter jest obecnie bodaj najlepszym niemieckim znawcą treści owych ordynacji i praktyki wcielania ich w życie. Jego czołowym osiągnięciem jest opracowanie pierwszej całościowej obszernej próby syntezy tej problematyki na przykładzie jednego istotnego terytorium Rzeszy: władztwa arcybiskupa Moguncji<sup>64</sup>. Licząca ponad 1250 stron monografia Härtera, dogłębna źródłowo, owoc wielu lat pracy, stanowi analizę problematyki, chociaż zawężoną tylko do stosunkowo niewielkiego terytorium rządzonego przez władców – ksiąząt Kościoła katolickiego<sup>65</sup>.

Książka Härtera przedstawia nie tylko dzieje źródeł prawa „policyjnego” i „policyjno-karnego”, lecz także problem stosowania tego prawa, jego efektywności. Autor rozważył również, jakie były cele tej polityki. Chodzi więc i o metody, i o granice tej polityki, która służyć miała nadzorowi dyscyplinującemu społeczności lokalne w zakresie spraw socjalnych, ekonomicznych, wyznaniowych i obyczajowych, jak też metod służących utrzymywaniu porządku publicznego<sup>66</sup>. Książka Härtera stanowi także istotny wkład do badań nad historią przestępczości i polityki penalnej w XVI–XVIII w. Autor tak napisał: „Die vorliegende Untersuchung verbindet die Ansätze der stärker auf Normen und Verwaltung ausgerichteten frühneuzeitlichen Policey-forschung mit der Devianz und Justizpraxis in den Mittelpunkt stellenden historischen Kriminalitätsgeschichte” (I, s. 1). Tak więc, nie zapominając o zawsze obecnym ówczesnie szerokim pojęciu policji, trzeba też widzieć tu załączek polityki skierowanej głównie na ściganie przestępczości i pilnowanie porządku publicznego. Realizacja tych zasad była w tej epoce w miarę skuteczna w miastach oraz na małych terytoriach, trudniejsza w dużych państwach. Zazwyczaj brak rozbudowanych struktur policyjnych albo kontrolnych, jak też koszty takiej polityki ograniczały jej rezultaty. Według Härtera efektywność działań policyjnych na terytoriach elektoratu mogunckiego zwiększyła się znacznie w ostatnim ćwierćwieczu XVII w., kiedy liczne ordynacje policyjne

<sup>64</sup> Por.: K. Härter, *Policey und Straffjustiz in Kurmainz. Gesetzgebung, Normdurchsetzung und Sozialkontrolle im frühneuzeitlichen Territorialstaat*, Frankfurt am Main 2005, I–II; por. moje uwagi w: RHD, R. 83, 2005, s. 476–478.

<sup>65</sup> Notabene byłoby interesujące porównanie, w jakim stopniu można mówić o podobieństwach i pewnych istotnych różnicach między praktykami „policyjnymi” we władztwach protestanckich a katolickich, a także co do wielkich miast cesarskich.

<sup>66</sup> Tu dla porównania można odesłać także do innego zbioru studiów pod reakcją znakomitego znawcy epoki Heinza Schillinga: *Institutionen, Instrumente und Akteure sozialer Kontrolle und Disziplinierung im frühneuzeitlichen Europa*, Frankfurt am Main 1999. H. Schilling od lat przywiązuje wielką wagę do znaczenia polityki wyznaniowej poszczególnych terytoriów Rzeszy w procesie dyscyplinowania poddanych.

„fixierten zahlreiche strafbare Policedelikte, modifizierten das Gemeine Recht und etablierten eine Vielzahl von Kontrolltechniken, Massnahmen und Sanktionen, die auf Normdurchsetzung mittels der Strafjustiz, soziale Kontrolle und Disziplinierung zielten” (II, s. 1127). Omawiana praca przynosi niezwykle bogaty materiał obrazujący ingerencje władz w takie sprawy jak zewnętrzne (publiczne) przejawy życia prywatnego, kontrola życia rodziny, kontrola postaw seksualnych, a przede wszystkim stale ponawiane (bo nie w pełni skuteczne) metody walki z żebrakami, ludźmi luźnymi, specjalna polityka wobec biednych, uchylających się od stałej pracy, włóczęgów wszelkiej maści. W wielu tych sprawach decyzje arcybiskupów mogunckich dość wyraźnie zrywały z poglądami Kościoła średniowiecznego, nie różniły się od polityki władców protestanckich<sup>67</sup>. Także w polityce religijnej arcybiskupstwo mogunckie było nieraz łagodniejsze niż wiele terytoriów protestanckich. Część II pracy (II, s. 533–1122) przedstawia politykę policyjną w jej aspekcie represyjnym, penalnym. Chodziło tu nie tylko o ściganie przestępstw sensu stricto, lecz także o całą zróżnicowaną ingerencję władz policyjnych w sprawy drobnych naruszeń porządku publicznego, kwestie życia codziennego (zwłaszcza niebezpieczne zawsze obyczajowo lub religijnie, sprawy świąt, rozrywek, zwyczajów ludowych itd.).

Na koniec tych uwag postawmy sobie pytanie zasadnicze: jakie główne korzyści dla badań historycznych dostarczają bogate materiały źródłowe, jakimi są teksty ordynacji policyjnych niemieckich, jak też źródła opisujące praktyczne ich wcielanie w życie? Wbrew może pozorom, moim zdaniem, główne korzyści badawcze niekoniecznie należeć będą do badań historycznoprawnych sensu stricto. Studium merytorycznych treści przepisów i próby zbadania, w jakim stopniu te przepisy rzeczywiście reglamentowały życie społeczne danego środowiska, otwierają ogromne, dotąd może niedoceniane możliwości badania takich podstawowych kwestii dla nowoczesnej historiografii jak obraz życia codziennego, przemiany mentalności zarówno elit, jak i różnych grup zawodowych i społecznych, problemy niemal wszystkich aspektów ówczesnego życia społecznego i gospodarczego. Wiele tych kwestii, nieraz dawniej traktowanych jedynie jako swego rodzaju „ciekawostki obyczajowe”, pozwala przecież w sposób wszechstronny zobrazować daną epokę i jej kulturę, w jakimś zakresie zgodnie ze słynnymi wskazaniem metodologicznymi paryskiej Szkoły „Annales”: nie historia „wydarzeniowa”, polityczno-militarna, lecz historia „w długim trwaniu” wielkich procesów społecznych, psychologii społecznej i ich ewolucji. Trudno byłoby wymienić tylko główne kierunki badań, dla których znajdujemy bogate materiały w dziejach ówczesnej „polityki policyjnej”: handel i sprawy sanitarne żywności, opieka społeczna i szpitale, walka z różnymi zjawiskami marginesu społecznego, reglamentowanie zjawisk życia codziennego (praca, rozrywki, święta, sprawy

<sup>67</sup> Por.: K. Härter, *Policey*, t. 2, s. 930–1122.

obyczajowe). Do tego dochodzą także zainteresowania państwa oświatą, sprawami wyznaniowymi, a oprócz tego na pierwszy plan wysuwają się problemy związane z porządkiem publicznym (walka z przemocą, z ludźmi luźnymi, bandytyzmem na drogach, zapobieganie „zamieszkom ulicznym”, wszelkim zjawiskom obyczajowym naruszającym ład publiczny). Nie ma właściwie kwestii z zakresu współczesnego prawa administracyjnego, dla której nie znaleźlibyśmy tam nieraz bogatych i interesujących materiałów: tzw. policja sanitarna i medyczna, policja budowlana, przeciwpożarowa, nadzór nad wydawnictwami, teatrem, przepisy nierzadko drobiazgowo o polowaniach, rybołówstwie, handlu mięsem, rybami, sprawy wag i miar, gospodarka lasami, wodami. W żadnym kraju europejskim działalność policyjna nie odgrywała tak wielkiej roli jak w większości terytoriów niemieckich od XVI w. Tylko dzięki ordynacjom policyjnym władcy poszczególnych terytoriów lub władze miast cesarskich, mogli organizować tak drobiazgową ingerencję w życie społeczne. Ordynacje policyjne stanowiły główny niemal instrument ustawodawczy i administracyjny polityki państwa absolutnego w jego dążeniu do ogarnięcia kontrolą możliwie całego życia społecznego, pomijając oczywiście problemy przywilejów feudalnych, których ograniczanie było przed epoką oświeconego absolutyzmu niezwykle rzadkie. Warto także podkreślić, że badania niemieckie i francuskie wskazują, iż polityka dyscyplinowania i sankcjonowania, zwłaszcza wszelkich „społecznych odchyłeń”, była polityką nie tylko popieraną, lecz także nieraz wymuszaną przez „doły społeczne”, jeżeli przez to rozumieć osiadłą ludność danego miasta lub wsi, która denuncjowała wszelkie „odchylenia od środowiskowej normy społecznej”, walczyła chętnie z czarownicami, ludźmi luźnymi, marginesem społecznym<sup>68</sup>. Jeżeli ustawodawstwo miast zawsze siłą rzeczy reglamentowało od dawna sprawy ekonomiczne, handel, rzemiosło, to jeśli chodzi o ustawodawstwo terytoriów Rzeszy w XVI–XVII w., początkowo główny nacisk kładziono na sprawy porządku publicznego, kwestie bezpieczeństwa, związane z palącymi problemami sporów religijnych. Natomiast w miarę zwycięstwa doktryny merkantylistycznej i coraz większego zainteresowania władców polityką fiskalną oraz mnożenia dochodów państwa rozwijała się aktywna polityka gospodarcza. Tak narodziła się polityka demograficzna, kolonizacja wewnętrzna, doszło do budowania infrastruktury gospodarczej i cywilizacyjnej. W Niemczech przecież wojna trzydziestoletnia, oraz budowa absolutyzmów, zaostrzyły raz jeszcze problemy porządku publicznego, spowodowały na długie lata nacisk na represję karną wobec wszelkich „ludzi luźnych”, walkę z żebrakami, Cyganami, prostytutką itd.

<sup>68</sup> Zob. dla porównania ustalenia G. Sältera, *Polizei und soziale Ordnung in Paris. Zum Entstehung und Durchsetzung von Normen im städtischen Alltag des Ancien Régime (1697–1715)*, Frankfurt am Main 2004, który opracował okres w dziejach Paryża budowania nowoczesnej policji. Likwidowała ona, używając represji, wiele zjawisk właściwych dla wielkiego miasta (silny margines społeczny) od końca średniowiecza; por. moje uwagi w: RHD, R. 82, 2004, s. 452–453.

Rzecz jasna, że te stwierdzenia nie zawsze dotyczą w jednakowym stopniu i według identycznej chronologii wszystkich terytoriów Rzeszy. Generalnie przecież od końca XVII w. władcy terytorialni z reguły kontrolowali efektywnie życie i gospodarkę miast, ograniczali lub likwidowali rolę zgromadzeń stanowych, przejmując w pełni – właśnie w ramach ordynacji policyjnych – ustawodawstwo w swoje ręce. Nawet władztwo patrymonialne szlachty niekiedy było podporządkowywane interesom militarnym i fiskalnym państwa. Wiele tych zjawisk zyskało nowy dynamizm w epoce oświeconego absolutyzmu, który z reguły kładł nacisk na pewne kwestie wynikające z ideologii oświecenia, wiele uwagi poświęcał reglamentacji spraw wyznaniowych, dyskryminacji Żydów, jak też generalnie reformie prawa. W sprawach prawa i społeczeństwa ingerencje oświeconego absolutyzmu, czasami już nie w formie ordynacji policyjnych, lecz kodyfikacji prawa, prowadziły do istotnych reform społecznych i prawnych<sup>69</sup>.

Celem moich uwag było przybliżenie sytuacji badawczej w zakresie ważnego problemu z dziejów historii prawa, ustawodawstwa, administracji. Oddziaływanie ordynacji policyjnych niemieckich było niewątpliwie znaczące od końca XVI w. po koniec XVIII stulecia. Problematyka ta należy do europejskiej historii prawa, jednak nie należy zapominać, że może być także istotna dla polskich badań nad Prusami Książęcymi, polityką miejską w Prusach Królewskich, częściowo w Wielkopolsce, a może szczególnie nad problematyką Śląska, zwłaszcza od połowy XVII w. po 1740 r.

Rozważane w moim artykule badania niemieckie stwarzają także szeroką podstawę do studiów porównawczych. Jeżeli bowiem spojrzymy na Europę absolutyzmów XVII–XVIII w., to stwierdzimy, że nieraz linia generalne polityki policyjno-karnej w wielu krajach (zwłaszcza Włochy, Francja) była zbliżona do rozwiązań niemieckich. Istnieje oczywiście stale podstawowy problem, że owe liczne znane akty prawne niekoniecznie efektywnie wpływały na realia epoki. Chodzi więc o potrzebne nadal dodatkowe badania szczegółowe, które pozwalałyby na ustalanie efektywności polityki, uzależnionej nie tylko od treści prawa stanowionego, oblicza ustroju, struktur represji albo kontroli, lecz także od spraw finansowych. Należałoby też zająć się zasadniczym problemem, czy ta polityka natrafiała na zasadniczej wagi opór społeczny, czy też cieszyła się poparciem danych środowisk społecznych, co ułatwiało jej stosowanie.

---

<sup>69</sup> Por. bogate materiały o przemianach polityki karnej w czasach oświeconego absolutyzmu: S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu*.